Sygn. akt IV U 1154/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Jacek Liszka

Protokolant: st. sekr. sądowy Patrycja Czarnik

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2016 roku w Tarnowie na rozprawie

sprawy z odwołania E. T.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

z dnia 12 listopada 2015 roku nr (...)

w sprawie E. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o świadczenie przedemerytalne

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje odwołującej się E. T. świadczenie przedemerytalne począwszy od dnia 8 października 2015 roku.

Sygn. akt IV U 1154/15

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 2 marca 2016 r.

Decyzją z dnia 12 listopada 2015 r., nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., na podstawie przepisów ustawy z dnia
30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 170 ze zm.), po rozpatrzeniu wniosku z dnia 7 października 2015 r., odmówił E. T. przyznania prawa do świadczenia przedemerytalnego. W uzasadnieniu, powołując się na przepis art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych podał, że wnioskodawczyni do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, wykazała jedynie 28 lat, 5 miesięcy i 21 dni okresów składkowych i nieskładkowych, a zatem nie legitymuje się wymaganym 30- letnim okresem uprawniającym do emerytury. Do stażu ubezpieczeniowego organ rentowy nie zaliczył wnioskodawczyni okresu pracy w gospodarstwie rolnym dziadków od 1 września 1976 r. do 30 września 1979 r., ponieważ w tym czasie jej dziadkowie już nie żyli, a gospodarstwo rolne prowadziły inne osoby, które później przejęły je na własność.

Odwołanie od tej decyzji wniosła E. T., domagając się jej zmiany
i przyznania prawa do świadczenia przedemerytalnego. W uzasadnieniu odwołująca podniosła, że legitymuje się co najmniej 30- letnim okresem uprawniającym do emerytury, ponieważ od 1 września 1976 r. do 30 września 1979 r.

pracowała w gospodarstwie rolnym dziadków w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru godzin. Przyznała, że w tym czasie jej dziadkowie już nie żyli. Jak podała, posłużenie się określeniem „gospodarstwo rolne dziadków" wynikało z tego, że na ów czas nie zostało przeprowadzone postępowanie spadkowe i we wszystkich dokumentach jako właściciele figurowali jej dziadkowie. Faktycznie zaś gospodarstwo pozostawało w posiadaniu jej ciotki K. P. (1) i starszej siostry M. P., które w późniejszym czasie stały się jego właścicielkami. Okoliczność ta jednak ma indyferentne znaczenie. Odwołująca podkreśliła, że po śmierci matki znajdowała się pod opieką ciotki oraz siostry i razem z nimi zamieszkiwała w gospodarstwie rolnym, w którym od młodości wykonywała szereg prac polowych i przy inwentarzu. Wskazała, że pomimo, iż uczęszczała do Zespołu Szkół Zawodowych i Technikum
w T., w gospodarstwie pracowała codziennie przez około 4-5 godzin.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Odwołująca E. T. w dniu (...) r. ukończyła 55 lat życia. Do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż
6 miesięcy, tj. do 31 marca 2015 r., odwołująca wykazała przed organem rentowym okres uprawniający do emerytury wynoszący 25 lat, 3 miesiące i 8 dni okresów składkowych oraz
3 lata, 2 miesiące i 13 dni okresów nieskładkowych, tj. łącznie 28 lat, 5 miesięcy i 21 dni okresów ubezpieczenia.

dowód:

- notatka w sprawie przebiegu zatrudnienia- cz. II akt ZUS,

W okresie od 1 września 1976 r. do 30 września 1979 r. odwołująca pracowała
w gospodarstwie rolnym, którego właścicielami byli formalnie jej nieżyjący już wówczas dziadkowie K. P. (2) i J. P.. Babka odwołującej K. P. (2) zmarła w dniu (...) r. jako wdowa. Gospodarstwo rolne, o powierzchni
3,63 hektara, położone w T., figurowało w ewidencji gruntów jako własność K. P. (2) i J. P., wpisanych w rejestrze gruntów, do roku 1980. Gospodarstwo to przejęły przez uwłaszczenie K. P. (1) i M. P., zamieszkałe: T., ul. (...). Gospodarstwo obejmowało grunty rolne. Jego części nie stanowił ani sad ani las. W jego skład wchodził dom mieszkalny, stodoła i stajnia. Po śmierci dziadków odwołującej, w domu zamieszkiwały jej matka K. P. (3), ciotka-siostra matki K. P. (1), sama ubezpieczona i jej starsza o 10 lat siostra M. P.. K. P. (1) i M. P., podobnie jak K. P. (3), nie były zamężne. W domu nie mieszkał żaden mężczyzna. Gospodarstwem rolnym zajmowały się więc cztery kobiety. Matka odwołującej zmarła w grudniu 1975 r., gdy ta była uczennicą pierwszej klasy zasadniczej szkoły zawodowej. Do czasu śmierci, pomagała w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Po śmierci matki, nie ustanowiono dla ubezpieczonej rodziny zastępczej. Odwołująca nadal zamieszkiwała w domu rodzinnym w T.. Opiekowały się nią starsza siostra i ciotka. W spornym okresie, K. P. (1) nie pracowała zawodowo, zaś M. P. chwilowo była zatrudniona w (...). Prowadzeniem gospodarstwa rolnego w tym czasie zajmowały się K. P. (1) i M. P.. Z tego się utrzymywały. W gospodarstwie uprawiały pszenicę i żyto. Sadziły warzywa, ziemniaki i siano na trawę. Hodowały dwie krowy, trzodę chlewną, kury i kaczki. Gospodarstwo to nie było zmechanizowane. K. P. (1) i M. P. nie miały maszyn rolniczych ani konia. Przy poważniejszych pracach polowych, wynajmowały do pomocy kogoś z koniem lub traktorem.

dowód:

- zaświadczenie Urzędu Miejskiego w T. z dnia 05.12.2008 r.- k. 6 cz. II akt ZUS,
- pismo Burmistrza T. z dnia 05.11.2015 r.- cz. II akt ZUS,
- zeznania świadka K. R.- 00:07:25-00:13:23, 00:15:21,

- zeznania świadka Z. S.- 00:18:34-00:22:19, 00:26:01,
- zeznania odwołującej E. T.- 00:27:57-00:40:02, 00:43:36,

K. P. (1) i M. P. ustalały i opłacały podatki, a także od 1 lipca 1977r. do 31 grudnia 1982 r. składki na Fundusz Emerytalny Rolników, zaś od 1 stycznia 1983r. do 31 grudnia 1988 r. na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników od gospodarstwa rolnego położonego w T. z tytułu użytkowania, a następnie własności gospodarstwa rolnego, uregulowanej na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstwa rolnych (Dz. U. z 1971 r. Nr 27, poz. 250 ze zm.).

dowód:

- zaświadczenie Burmistrza T. z dnia 20.10.2015 r.- k. 27 cz. II akt ZUS,
- pismo Burmistrza T. z dnia 05.11.2015 r.- cz. II akt ZUS,

W spornym okresie odwołująca uczęszczała do Zespołu Szkół Zawodowych
i Technikum w T.. Od 1 września 1975 r. do 31 sierpnia 1978 r. była uczennicą Zasadniczej Szkoły Zawodowej, zaś od 1 września 1978 r. do 31 sierpnia 1981 r. Technikum. Nie mieszkała w internacie, tylko w domu rodzinnym przy ul. (...). Odwołująca uczęszczała do zasadniczej szkoły zawodowej codziennie. Zajęcia miała rano i popołudniami. Rano rozpoczynała lekcje o godzinie 7:00 albo 8:00, a kończyła je o godzinie 13:00. Popołudniami lekcje odbywały się w godzinach od 14:00 do 19:00. Do szkoły chodziła pieszo, ponieważ znajdowała się ona w tej samej miejscowości, co dom rodzinny i gospodarstwo. Pomimo zajęć szkolnych, odwołująca codziennie pracowała w gospodarstwie rolnym przez ponad 4 godziny, a w wakacje nawet cały dzień. W okresie uczęszczania do szkoły zawodowej, prace te wykonywała albo popołudniami po powrocie ze szkoły, albo przed szkołą, jeżeli zajęcia rozpoczynała popołudniu. Była to codzienna, systematyczna praca. Odwołująca wykonywała wszystkie prace polowe. Pracowała przy sianokosach, żniwach, plewiła w ogródku, zajmowała się inwentarzem żywym i doiła krowy. Były to jej stałe, codzienne zajęcia. Odwołująca w domu uczyła się rzadko.

dowód:

- zaświadczenie (...) z dnia 16.10.2015 r.- k. 26 cz. II akt ZUS,
- zeznania świadka K. R.- 00:13:23-00:15:21,
- zeznania świadka Z. S.- 00:23:24-00:26:01,
- zeznania odwołującej E. T.- 00:40:02-00:43:36,

Odwołująca była zameldowana na pobyt stały pod adresem: T.,
ul. (...) (po zmianie nazewnictwa i numeracji: T., ul. (...)), gmina T. w okresie od 17 marca 1960 r. do 31 grudnia 1980 r.

dowód:

- zaświadczenie Urzędu Miejskiego w T. z dnia 04.12.2008 r.- k. 5 cz. II akt ZUS,

W okresie od 18 września 2007 r. do 31 marca 2015 r. odwołująca pracowała
w (...)Spółdzielni (...)w T., od 18 września 2007 r. do
22 maja 2008 r. w wymiarze ½ etatu, zaś od 23 maja 2008 r. do 31 marca 2015 r. w pełnym wymiarze godzin, w charakterze sprzedawcy, kierownika sklepu, ostatnio zaś sprzedawcy. Łączący odwołującą z (...)Spółdzielnią (...) w T. stosunek pracy ustał w wyniku rozwiązania umowy o pracę w drodze wypowiedzenia dokonanego przez zakład pracy na podstawie art. 10 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz. U. z 2015 r. poz. 192 ze zm.).

dowód:

- świadectwo pracy z dnia 31.03.2015 r.- k. 17-18 cz. II akt ZUS,

Od 1 kwietnia 2015 r. odwołująca była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy w T. jako osoba bezrobotna. Z dniem 27 września 2015 r. upłynął okres pobierania przez nią zasiłku dla bezrobotnych wynoszący 180 dni. Po tym dniu, odwołująca była nadal zarejestrowana w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna. Wniosek z dnia 7 października 2015 r. o przyznanie świadczenia przedemerytalnego ubezpieczona złożyła w organie rentowym w terminie nieprzekraczającym 30 dni od dnia wydania przez Powiatowy Urząd Pracy w T. zaświadczenia potwierdzającego okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych, co miało miejsce w dniu 30 września 2015 r.

dowód:

- wniosek o świadczenie przedemerytalne z dnia 07.10.2015 r.- k. 1-4 cz. II akt ZUS,

- zaświadczenie PUP w T. z dnia 30.09.2015 r.- k. 19 cz. II akt ZUS,

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania świadków i odwołującej.

Sąd pozytywie ocenił dowody z dokumentów, których autentyczność oraz wiarygodność, jak również poprawność materialna i formalna nie budziły wątpliwości, zaś ich treść i forma nie były kwestionowane przez strony postępowania. Brak było zatem jakichkolwiek podstaw, także takich, jakie należałoby uwzględnić z urzędu, aby dokumentom tym odmówić właściwego im znaczenia dowodowego.

Zeznania świadków K. R. i Z. S. oraz słuchanej
w charakterze strony E. T. Sąd uznał za wiarygodne w całości. Dotyczyły one okoliczności związanych z pracą odwołującej w gospodarstwie rolnym należącym do jej zmarłych dziadków w okresie uczęszczania przez nią do zasadniczej szkoły zawodowej
i technikum oraz wymiaru tej pracy. Zeznania świadków i odwołującej wzajemnie się uzupełniały, a przy tym były przekonujące w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Z zeznań tych wyraźnie wynika, że w spornym okresie odwołująca pomimo, iż uczęszczała do zasadniczej szkoły zawodowej, a później do technikum, pracowała w gospodarstwie rolnym w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Pewne nieścisłości w zeznaniach odwołującej dotyczące wieku jej ciotki w spornym okresie, prawa ciotki do emerytury
i pozostawania siostry w zatrudnieniu nie odbierają waloru wiarygodności tym zeznaniom, ponieważ pozostawały one bez wpływu na rozstrzygnięcie.

Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:

Odwołanie od zaskarżonej decyzji ZUS Oddział w T. z dnia 12 listopada
2015 r., w świetle ustalonego stanu faktycznego i obowiązujących przepisów prawa, zasługiwało na uwzględnienie.

Zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił odwołującej E. T. przyznania prawa do świadczenia przedemerytalnego z uwagi na niewykazanie przez nią na dzień rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy co najmniej
30- letniego okresu uprawniającego do emerytury.

Do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, tj. do
31 marca 2015 r., odwołująca wykazała przed organem rentowym okres uprawniający do emerytury wynoszący 25 lat, 3 miesiące i 8 dni okresów składkowych oraz 3 lata, 2 miesiące
i 13 dni okresów nieskładkowych, tj. łącznie 28 lat, 5 miesięcy i 21 dni okresów ubezpieczenia.

W stażu tym organ rentowy nie uwzględnił wnioskodawczyni okresu pracy

w gospodarstwie rolnym dziadków od 1 września 1976 r. do 30 września 1979 r. podnosząc, że w tym czasie jej dziadkowie już nie żyli, a gospodarstwo rolne prowadziły inne osoby, które później przejęły je na własność.

Stosownie do treści art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r.
o świadczeniach przedemerytalnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 170 ze zm.), prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje osobie, która do dnia rozwiązania stosunku pracy lub stosunku służbowego z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, ukończyła co najmniej 55 lat- kobieta oraz 60 lat- mężczyzna oraz posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej
30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn.

Jak zaś wynika z treści art. 2 ust. 3 tej ustawy, świadczenie przedemerytalne przysługuje osobie określonej w ust. 1 po upływie co najmniej 180 dni pobierania zasiłku dla bezrobotnych, o którym mowa w ustawie o promocji zatrudnienia, jeżeli osoba ta spełnia łącznie następujące warunki: nadal jest zarejestrowana jako bezrobotna, 2) w okresie pobierania zasiłku dla bezrobotnych nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, w rozumieniu ustawy o promocji zatrudnienia, albo zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych, 3) złoży wniosek o przyznanie świadczenia przedemerytalnego w terminie nieprzekraczającym 30 dni od dnia wydania przez powiatowy urząd pracy dokumentu poświadczającego 180- dniowy okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych.

Organ rentowy nie kwestionował, że odwołująca rozwiązała stosunek pracy
z przyczyn dotyczących zakładu pracy. Wiadomo również, że od 1 kwietnia 2015 r. ubezpieczona była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy w T. jako osoba bezrobotna. Z dniem 27 września 2015 r. upłynął okres pobierania przez nią zasiłku dla bezrobotnych wynoszący 180 dni i po tym dniu odwołująca nadal była zarejestrowana
w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna. Wniosek natomiast o przyznanie świadczenia przedemerytalnego ubezpieczona złożyła w organie rentowym w terminie nieprzekraczającym 30 dni od dnia wydania przez Powiatowy Urząd Pracy w T. zaświadczenia potwierdzającego okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych. W sprawie sporna więc była tylko przesłanka stażu pracy odwołującej. Przed organem rentowym do dnia rozwiązania stosunku pracy wnioskodawczyni wykazała staż ubezpieczeniowy w łącznym wymiarze 28 lat, 5 miesięcy i 21 dni, a zatem do udowodnienia 30- letniego okresu uprawniającego do emerytury zabrakło jej 1 roku, 6 miesięcy i 9 dni.

W sprawie rozstrzygnąć zatem należało, czy można odwołującej w ogólnym stażu pracy uwzględnić jako tzw. uzupełniający okres pracy w gospodarstwie rolnym dziadków od 1 września 1976 r. do 30 września 1979 r.

Stosownie do treści art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 748 ze zm.), przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe- jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Z treści art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2015 r. poz. 704 ze zm.) wynika, że ilekroć w ustawie jest mowa
o domowniku- rozumie się przez to osobę bliską rolnikowi, która: a) ukończyła 16 lat,
b) pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, c) stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 8 marca 2011 r., II UK 305/10 (LEX nr 852557) Sąd Najwyższy podniósł, iż zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z FUS, do okresów składkowych zalicza się okresy wykonywania pracy przed dniem 15 listopada 1991 r. w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Oznacza to, że przesłanką zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy
w gospodarstwie rolnym, o którym stanowi art. 10 ust. 1 pkt 3 tej ustawy, jest znaczący dla funkcjonowania tego gospodarstwa wymiar czasu pracy, za który uważa się wymiar co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. W tego rodzaju sprawach nacisk kładzie się zatem nie tylko na stałość wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym przez domownika, ale także na wymiar czasu poświęcanego na taką pracę (por. wyrok SN z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00, OSNP 2002/16/394, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 28 lutego
2012 r., III AUa 1793/11, LEX nr 1163528, wyrok SA w Szczecinie z dnia 31 sierpnia
2006 r., III AUa 397/06, LEX nr 253467).

W wyrokach z dnia 4 października 2006 r., II UK 42/06, (OSNP 2007/19-20/292)
i z dnia 8 marca 2011 r., II UK 305/10 (LEX nr 852557) Sąd Najwyższy wskazał, że- o stałości pracy domownika w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, decyduje zachowanie- mimo prowadzenia innej działalności- gotowości do świadczenia jej na rzecz gospodarstwa osoby bliskiej w wymiarze czasu stosownym do zakładanego przez rolnika prawidłowego jego funkcjonowania z uzupełnieniem, że wymiar tego czasu powinien sięgać co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Z powyższego wynika, że doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci jako członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego (por. wyrok SN z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNP 2001/21/650, wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 11 stycznia 2006 r., IV SA/Wr 197/04, LEX nr 836553).

W stażu emerytalnym uwzględnia się zatem- jako okresy składkowe- nie okresy jakiejkolwiek pracy w gospodarstwie rolnym, lecz tylko stałą pracę o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolniczej. Doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci jako członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego. Przesłanką zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym, o którym stanowi art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalno-rentowej, jest bowiem znaczący dla funkcjonowania tego gospodarstwa wymiar czasu pracy, za który uważa się wymiar co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy (por. wyrok SN z dnia 25 marca 2014 r., I UK 340/13, LEX
nr 1477426, wyrok SA w Łodzi z dnia 8 kwietnia 2014 r., III AUa 1184/13, LEX
nr 1477211).

W tej sprawie organ rentowy nie kwestionował faktu wykonywania przez odwołującą pracy w gospodarstwie rolnym dziadków w okresie od 1 września 1976 r. do 30 września 1979r. Odmawiając doliczenia wnioskodawczyni do ogólnego stażu pracy tego okresu podniósł tylko, że w tym czasie dziadkowie odwołującej już nie żyli, a gospodarstwo rolne prowadziły inne osoby, które później przejęły je na własność. Okoliczność tę przyznała zresztą ubezpieczona w odwołaniu od zaskarżonej decyzji. Jak wskazała, gospodarstwo rolne pozostawało w posiadaniu jej ciotki K. P. (1) i starszej siostry M. P., które w późniejszym czasie stały się jego właścicielkami.

Jak wynika z zeznań świadków i odwołującej, a także z treści znajdujących się
w aktach organu rentowego dokumentów, w spornym okresie dziadkowie ubezpieczonej K. P. (2) i J. P. rzeczywiście już nie żyli. W piśmie Burmistrza T.
z dnia 5 listopada 2015 r. wyraźnie podano, że babka odwołującej K. P. (2) zmarła w dniu (...) r. jako wdowa. Gospodarstwo rolne o powierzchni 3,63 hektara przejęły i prowadziły K. P. (1) i M. P.. To one ustalały i opłacały podatki, a także od 1 lipca 1977 r. do 31 grudnia 1982 r. składki na Fundusz Emerytalny Rolników, zaś od 1 stycznia 1983 r. do 31 grudnia 1988 r. na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników od gospodarstwa rolnego z tytułu jego użytkowania, a następnie własności gospodarstwa rolnego, uregulowanej na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstwa rolnych (Dz. U. z 1971 r. Nr 27, poz. 250 ze zm.) (zaświadczenie Burmistrza T. z dnia 20 października 2015 r., pismo Burmistrza T. z dnia 5 listopada 2015 r.). Po śmierci matki odwołującej w grudniu 1975 r., ciotka K. i starsza siostra M. były dla ubezpieczonej osobami najbliższymi. To one prowadziły gospodarstwo, które do 1980 r. figurowało w ewidencji gruntów jako własność K.

P. (2) i J. P.. W gospodarstwie tym zaś odwołująca po ukończeniu 16 roku życia pracowała. Z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczność, że w spornym okresie dziadkowie odwołującej już nie żyli, nie ma więc znaczenia.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe potwierdziło, że w spornym okresie od 1 września 1976 r. do 30 września 1979 r., pomimo uczęszczania do zasadniczej szkoły zawodowej, zaś od 1 września 1978 r. do technikum, odwołująca pracowała
w gospodarstwie rolnym w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie.

W orzecznictwie podkreśla się, iż nie sprzeciwia się zaliczeniu pracy w gospodarstwie rolnym do stażu ubezpieczeniowego fakt równoległej nauki w szkole, jeśli okoliczności faktyczne wskazują na potrzebę pomocy domownika w gospodarstwie i na realną możliwość pogodzenia pracy w gospodarstwie z nauką, nawet okresowo, od wiosny do jesieni
(por. wyrok SA w Katowicach z dnia 17 grudnia 2013 r., III AUa 860/13, LEX nr 1409119, wyrok SA w Łodzi z dnia 24 sierpnia 2012 r., III AUa 59/12, LEX nr 1217735).

W szczególności, jak wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 4 grudnia 2012 r., III AUa 1423/12 (LEX nr 1239960), jeżeli praca w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, świadczona była przed dniem 1 stycznia 1983 r. w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy, to przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnia się ten okres (art. 10 ust. 3 w związku z art. 6 ust. 2 lit. a ustawy emerytalno- rentowej) niezależnie od tego, czy przypadał on w trakcie roku szkolnego, czy też w czasie wakacji i ferii szkolnych. W orzeczeniu tym podniesiono, że nauka w szkole średniej, w innej miejscowości niż miejsce zamieszkania, odbywana w systemie dziennym uniemożliwia- co do zasady- możliwość podjęcia stałej pracy w gospodarstwie rolnym w rozmiarze pozwalającym na zaliczenie tej pracy do okresu zatrudnienia, co nie oznacza, że nie może być wyjątków od tej zasady, uzasadnionych konkretnymi okolicznościami danej sprawy, z których wynika, że pomimo takich uwarunkowań praca w gospodarstwie rolnym rodziców była świadczona stale i wymiarze 4 godzin dziennie. Stwierdzenie zaś rozmiaru takiej pracy uzależnione jest od okoliczności faktycznych danego przypadku, a więc nie należy do sfery prawa, lecz faktów.

W oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody Sąd przyjął, że wymiar czasu pracy odwołującej w gospodarstwie rolnym odpowiadał co najmniej połowie etatu pracowniczego.

Wskazać trzeba, że gospodarstwo rolne, w którym pracowała ubezpieczona, nie było zmechanizowane. Miało spora powierzchnię, wynoszącą 3,63 hektara. W gospodarstwie tym nie mieszkał żaden mężczyzna. Matka odwołującej zmarła w grudniu 1975 r., a zatem
w spornym okresie gospodarstwo prowadziły tylko ciotka odwołującej K. P. (1)
i jej starsza siostra M. P.. Skoro więc odwołująca uczęszczała do szkoły położonej w tej samej miejscowości, a drogę do niej pokonywała pieszo, zaś zajęcia w szkole zawodowej kończyła o godzinie 13:00 albo zaczynała dopiero o godzinie 14:00, przyjąć należało, że istotnie świadczyła pracę w gospodarstwie rolnym w wymiarze co najmniej
4 godzin dziennie. Była to praca stała i systematyczna.

Zauważyć przy tym trzeba, że stała praca w gospodarstwie rolnym nie polega na codziennym wykonywaniu czynności rolniczych, co ze względu na rozmiar gospodarstwa, sezonowość prac lub rodzaj produkcji może nie być w pewnych okresach konieczne, lecz polega na gotowości wykonywania pracy rolniczej, jeżeli sytuacja tego wymaga, a więc
w tym wypadku na dyspozycyjności osoby pracującej w gospodarstwie rolnym, w wymiarze czasu pracy, za który uważa się wymiar co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy (por. wyrok SA w Rzeszowie z dnia 17 kwietnia 2013 r., III AUa 82/13, LEX nr 1307486).

Inna sytuacja byłaby, gdyby odwołująca uczęszczała do szkoły oddalonej
o kilkadziesiąt kilometrów od miejsca zamieszkania. W tego typu sprawach przyjmuje się bowiem, że czasochłonne dojazdy do szkoły uniemożliwiają pracę w gospodarstwie
w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru godzin.

Uwzględniając wszystkie te okoliczności przyjąć należało, że sporny okres od
1 września 1976 r. do 30 września 1979 r. podlega uwzględnieniu w stażu odwołującej, od którego zależą jej uprawnienia do świadczenia przedemerytalnego.

Doliczenie tego okresu do wykazanego przez ubezpieczoną przed organem rentowym na dzień rozwiązania stosunku pracy stażu w wymiarze 28 lat, 5 miesięcy i 21 dni okresów składkowych i nieskładkowych daje jej ponad 30- letni okres uprawniający do emerytury.

W takich okolicznościach sprawy, na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477^{14} § 2 k.p.c., Sąd zmienił zaskarżoną decyzję ZUS Oddział
w T. z dnia 12 listopada 2015 r. w ten sposób, że przyznał odwołującej prawo do świadczenia przedemerytalnego od 8 października 2015 r. W tej mierze miał na uwadze przepis art. 7 ust. 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, zgodnie z którym prawo do tego świadczenia ustala się na wniosek osoby zainteresowanej, od następnego dnia po dniu złożenia wniosku wraz z dokumentami uzasadniającymi prawo do świadczenia przedemerytalnego, co w niniejszej sprawie miało miejsce w dniu 7 października 2015 r. Odwołującej należy się więc prawo do świadczenia przedemerytalnego od 8 października 2015 r.